

Sygn. akt IV Ua 20/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Jacek Witkowski

Sędziowie : SO Katarzyna Antoniak

SO Elżbieta Wojtczuk (spr.)

Protokolant : asystent sędziego Emilia Józwik

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanego Hurtowni (...) H. R. i D. R. sp. j. w M.

o prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 lutego 2016r. sygn. akt IV U 464/15

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ua 20/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 19.12.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu Z. Ś. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 14.07.2014r. do 23.01.2015r. oraz prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od 14.07.2014r. do 15.08.2014r. i od 12.01.2015r. do 23.01.2015r. z uwagi na to, iż zdarzenie, na które powołuje się ubezpieczony, nie miało charakteru wypadku przy pracy, zaś pracodawca powinien wypłacić ubezpieczonemu wynagrodzenie chorobowe za okres od 14.07.2014r. do 15.08.2014r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony Z. Ś. wskazał, że wypadek, któremu uległ, jest wypadkiem przy pracy, gdyż na polecenie pracodawcy jechał wówczas własnym skuterem, żeby dowieźć mechanikowi części do remontowanego samochodu będącego własnością jego pracodawcy. Udał się w drogę po skończeniu części pracy w hurtowni, w godzinach swojej pracy.

Wyrokiem z 11.03.2015r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję z 19.12.2014r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu Z. Ś. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 14.07.2014r. do 11.01.2015r. i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 26.11.2015r. Sąd II instancji uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 lutego 2016 r. w sprawie IV U 464/15 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu Z. Ś. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 14 lipca 2014 r. do 11 stycznia 2015 r.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Z. Ś. jest pracownikiem Hurtowni (...) H. R., (...) Sp. jawna w M. zatrudnionym jako kierowca - konwojent.

14.07.2014r. Z. Ś. miał świadczyć pracę od godz. 9 do godz. 17. Do jego obowiązków należało rozwożenie samochodem służbowym piwa po sklepach oraz odpowiedzialność za należyty stan pojazdu służbowego, w tym za jego konieczne naprawy. W tym dniu jego samochód służbowy znajdował się w naprawie w warsztacie samochodowym W. C. w miejscowości B.. Tego dnia Z. Ś. umówił się na odbiór pojazdu. Około godz. 14.30-15.00 pojechał swoim skuterem do W. C., który poinformował go, iż pojazd zostanie naprawiony około godz. 17. Z. Ś. postanowił odprowadzić skuter do miejscowości K., gdzie zamieszkuje. Liczył na to, że ktoś podwiezie go do W. C. po odbiór samochodu. Po wyjeździe z posesji W. C. Z. Ś. jechał w kierunku domu. Po wyjeździe na główną drogę S. – M. zauważył, że zaczyna go wyprzedzać duży samochód ciężarowy. W momencie wyprzedzania go przez ten pojazd podmuch powietrza i zbyt bliska odległość spowodowały, że Z. Ś. zachwiał się i upadł wraz ze skuterem na lewą stronę. Jadący za nim J. i B. T. udzielili mu pierwszej pomocy, a B. T. o godz. 16.25 wezwała karetkę pogotowia ratunkowego. Na miejscu zdarzenia pojawił się także W. C., który w tym momencie jechał drogą S. – M. po części do naprawy pojazdu.

Wskutek odniesionych obrażeń Z. Ś. stał się niezdolny do pracy w okresie od 14.07.2014r. do 23.01.2015r.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W myśl art. 8. ust. 1 i 2 oraz art. 9 ust. 1 w/ ustawy zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu, od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Kwestią sporną między stronami było zagadnienie, czy zdarzenie z 14.07.2014r. miało związek z wykonywaną przez ubezpieczonego pracą zawodową, czy też doszło do niego już po zakończeniu tej pracy.

Sąd Rejonowy przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące związku zdarzenia z pracą w kontekście uznania go za wypadek przy pracy i wskazał, że wystarczy stwierdzenie, że praca stanowiła jedną z przyczyn zaistniałego wypadku i to rozumianą w ten sposób, że gdyby pracownik nie wykonywał pracy w tym czasie, to – rozsądnie oceniając okoliczności – nie uległby wypadkowi oraz, że związek z pracą nie musi odnosić się bezpośrednio do samego świadczenia pracy. Wskazuje na to bowiem sformułowanie w ustawie wypadkowej, w którym ustawodawca użył określenia „w związku z pracą”, a nie określenia „w związku ze świadczeniem pracy”.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd w całości oparł się na relacji ubezpieczonego, zainteresowanego pracodawcy, naocznych świadków zdarzenia J. T., W. C. i B. T. oraz treści dokumentów w postaci karty informacyjnej (...) i informacji z SP ZOZ (...) w S. obdarzając powyższe dowody wiarygodnością.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zdarzenie miało miejsce przed godz. 16.25 (godzina wezwania karetki pogotowia ratunkowego), podczas gdy czas pracy ubezpieczonego tego dnia kończył się o godz. 17.00. Świadkowie J. T., W. C. i B. T. szczegółowo opisali zdarzenie drogowe, podczas którego ubezpieczony doznał urazu powodującego niezdolność do pracy. Świadek W. C. wyjaśnił, z jakich przyczyn pojawił się na miejscu zdarzenia. Zainteresowany D. R. potwierdził, że do pracowniczych obowiązków ubezpieczonego należało m. in. zadbanie o naprawę samochodu służbowego i w tym celu kontaktowanie się z W. C..

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z 14.07.2014r. było wypadkiem przy pracy. Miało ono bowiem miejsce w godzinach pracy ubezpieczonego, tj. pomiędzy godz. 9.00 a 17.00 oraz w chwili, gdy wykonywał podstawowe obowiązki pracownicze. Ubezpieczony miał bowiem odebrać od mechanika służbowy samochód i odstawić go do siedziby pracodawcy. W żaden sposób nie zakończył więc tego dnia swej pracy, gdyż gdyby nie zadanie służbowe, nie potrzebowałby odbywać podróży do miejsca, gdzie znajdował się warsztat samochodowy, w którym w naprawie było służbowe auto i z powrotem. Gdyby nie wykonywał tej czynności, to z pewnością nie pojawiłby się w czasie i miejscu przedmiotowego zdarzenia.

Po uznaniu zdarzenia z dnia 14.07.2014 r. za wypadek przy pracy Sąd przyznał ubezpieczonemu prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 14.07.2014r. do 11.01.2015r.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach wniósł organ rentowy zaskarżając do w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego;

-naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię tych przepisów.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy w całości podziela zarządzenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji przyjmując je za własne, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1998r. IICKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut apelacji, dotyczący przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ

na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Należy również wskazać, iż dla skuteczności zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11.03.2016 r., I ACa 1395/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28.01.2016 r., III AUa 899/15).

W okolicznościach niniejszej sprawy zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc nie spełnia wymogów formalnych, gdy nie wskazano w nim z jakimi dowodami ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są sprzeczne i już z tej przyczyny powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Ponadto wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów po ponownym rozpoznaniu sprawy i poczynione ustalenia nie naruszają przepisu art. 233 § 1 kpc. Sąd pierwszej instancji wszechstronnie przeanalizował materiał dowodowy i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Z zeznań świadków: J. T., B. T., którzy byli naocznymi świadkami zdarzenia w dniu 14.07.2014 r. wynika bezspornie, że do zdarzenia doszło w miejscu i okolicznościach wskazywanych przez ubezpieczonego. Ponadto z zeznań D. R. przesłuchanego w charakterze strony wynika, iż

ubezpieczony w godzinach pracy za zgodą pracodawcy pojechał skuterem do warsztatu W. C. dowieźć mu brakującą część do naprawy samochodu ciężarowego, powierzonego ubezpieczonemu do użytku służbowego. Powyższa czynność była uzgodniona z pracodawcą i była związana z powierzonymi ubezpieczonemu obowiązkami tego dnia przez pracodawcę, który był zainteresowany jak najszybszym remontem samochodu, a dbałość o powierzony pojazd i jego sprawność należała do ubezpieczonego, który był jego kierowcą. Nie budzi również wątpliwości, iż do zdarzenia w dniu 14.07.2014 r. doszło przed godziną 16.25, kiedy to na miejsce zdarzenia do poszkodowanego ubezpieczonego została wezwana karetka pogotowia. Tak więc do zdarzenia doszło w godzinach pracy, gdyż ubezpieczony miał pracować tego dnia do godziny 17.00. Uzupełniające zeznania ubezpieczonego w charakterze strony przeprowadzone przez Sąd drugiej instancji wyjaśniło, że ubezpieczony tego dnia zawiózł W. C. zamek do bocznych drzwi samochodu, która to część była jedyną potrzebną do naprawy pojazdu, a W. C. oddał tą część swoim pracownikom do zamontowania, a sam wyjechał za ubezpieczonym po części do naprawianych pojazdów, ale nie po części do pojazdu, którego kierowcą był ubezpieczony (k.96v-97). W związku z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji, które uzupełnione zostały przez Sąd drugiej instancji o w/w okoliczności na podstawie dowodu z uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony Sąd Okręgowy uznał również za prawidłowe uznanie zdarzenia z dnia 14.07.2014 r. za wypadek przy pracy, gdyż spełnione zostały wszystkie przesłanki do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy wskazane w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., nr 167, nr 1322 ze zm.). W związku z powyższym ubezpieczonemu zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy przysługuje prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za sporny okres.

Powyższe czyni niezasadnym zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 3 ust. 1 w zw. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., nr 167, nr 1322 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.